



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

12 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Ewa Kalińska

po rozpoznaniu na rozprawie 12 grudnia 2024 r. w Warszawie

skargi kasacyjnej R.B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 9 listopada 2021 r., V ACa 190/21,

w sprawie z powództwa A.K.

przeciwko R.B.

o zapłatę,

**uchyła zaskarżony wyrok w punktach 1, 3 i 4 i w tym
zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie
do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Marta Romańska

Grzegorz Misiurek

Dariusz Zawistowski

(M.M.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z 14 stycznia 2021 r. zasądził od pozwanego R. B. na rzecz powoda A. K. kwotę 897 000,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 8 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty (pkt I.); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II.) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda A. K. kwotę 55 662,34 zł ty tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III.), przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wyrokiem z 14 października 2015 r., [...] uznał A. K. i R. B., winnych dokonania czynu wypełniającego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § I k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., tj. że działając wspólnie i w porozumieniu z innym ustalonym sprawcą, a także w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd D. S.A przez przekazanie za pośrednictwem urządzenia faksowego rzekomo z B. S.A., a w rzeczywistości z urządzenia faksowego podłączonego do telefonu umiejscowionego w siedzibie P. Spółki Akcyjnej, jako autentycznej podrobionej dyspozycji faksowej na rynek pozasesyjny - stanowiącej w istocie zlecenie sprzedaży akcji, doprowadzili D. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem B. S.A. oraz podmiotu zależnego Spółki z o.o. B. o wielkiej wartości w kwocie 1.794.000,00 zł, które polegało na dokonaniu sprzedaży na rynku transakcji pakietowych (w tzw. obrocie pozasesyjnym), wbrew woli i wiedzy wymienionych spółek, będących w ich posiadaniu [...] sztuk akcji Spółki Akcyjnej „D.1” po cenie [...] zł za jedną akcję przy zaniżeniu o 40% ceny jednostkowej akcji w stosunku do bieżącej ceny giełdowej, która wówczas wynosiła [...] zł. Jednocześnie Sąd Rejonowy na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na A. K. i R. B. obowiązek

naprawienia szkody w całości przez solidarną zapłatę na rzecz poszkodowanego M. Spółki z o.o. [...] kwoty 1 794 000,00 zł. Wyrok ten utrzymał w mocy Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 21 listopada 2016 r. Powód dobrowolnie spłacił część należności - 14 marca 2017 r. kwotę 25 000,00 zł oraz 30 maja 2017 r. 172 000,00 zł. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Północ wyegzekwował od powoda zasądzoną przez Sąd karny należność, pomniejszoną o dwie dobrowolne wpłaty oraz koszty postępowania egzekucyjnego w wysokości 115.014,93 zł. Powód skierował do pozwanego 23 kwietnia 2019 r. wezwanie do zapłaty, ale pozostało ono bezskuteczne.

Sąd Okręgowy wskazał, że w przypadku odpowiedzialności solidarnej na podstawie art. 441 § 1 k.c., czyli odpowiedzialności ponoszonej przez kilka osób za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, zakres roszczeń regresowych między dłużnikami solidarnymi został uregulowany w art. 441 § 2 i 3 k.c. w sposób odmienny od określonego w art. 376 k.c. Jeżeli zatem szkoda była wynikiem działania lub zaniechania kilku osób, ten, kto szkodę naprawił, może żądać od pozostałych zwrotu odpowiedniej części zależnie od okoliczności, a zwłaszcza od winy danej osoby oraz od stopnia, w jakim przyczyniła się do powstania szkody (art. 441 § 2 k.c.). Ponadto, z mocy art. 441 § 3 k.c., ten kto naprawił szkodę, za którą jest odpowiedzialny mimo braku winy, ma zwrotne roszczenie do sprawcy, jeżeli szkoda powstała z winy sprawcy.

Przepisy zawarte w art. 441 § 2 i 3 k.c. nie przewidują - w przeciwieństwie do unormowania zawartego w art. 376 § 1 k.c. - możliwości umownego ustalenia przez współdłużników solidarnych zakresu wzajemnych roszczeń regresowych. Między osobami współodpowiedzialnymi za szkodę nie zachodzi bowiem żaden stosunek prawny, który rzutowałby na zakres roszczeń regresowych; ich odpowiedzialność powstaje *ex lege* w chwili wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym. Przepisy te odstępują również od względnie obowiązującej zasady określonej w art. 376 § k.c., zgodnie z którą dłużnik solidarny spełniający świadczenie, może żądać zwrotu w częściach równych; uzależniają bowiem zakres roszczeń regresowych od winy poszczególnych współdłużników solidarnych i stopnia, w jakim przyczynili się do powstania szkody.

Z wiążących ustaleń wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego wynika, że powód i pozwany działali wspólnie i w porozumieniu, a dokonanie przestępstwa nie byłoby możliwe bez działania jednego z nich; Stopień zawinienia A. K. i R. B. był niewątpliwie równy, a złożoność ich działań wskazuje, iż działali wspólnie i w porozumieniu. Motywacją ich działań była chęć osiągnięcia znacznego zysku kosztem innego podmiotu gospodarczego.

Podniesione przez pozwanego argumenty, że w wyniku czynu przestępczego rzekomą korzyść miał odnieść tylko powód, nie odnoszą się do treści art. 441 § 2 k.c. i nie mają znaczenia dla zakresu odpowiedzialności współdłużników, choć nie ulega wątpliwości, że zysk z przestępstwa odnieśli obaj skazani.

Zobowiązanie do świadczenia regresowego ma charakter bezterminowy i powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Dłużnik solidarny, który w całości lub w części zaspokoił wierzyciela, powinien skierować do pozostałych współdłużników wezwanie do wykonania w określonym terminie zobowiązania regresowego w części na nich przypadających; upływ wskazanego terminu powoduje stan opóźnienia po stronie pozostałych współdłużników. Powód dołączył do pozwu wezwanie do zapłaty z 23 kwietnia 2019r., jednakże nie przedstawił dowodu jego doręczenia. Z tych względów, należy uznać, że dopiero doręczenie pozwanemu odpisu pozwu stanowiło wezwanie do zapłaty. Nastąpiło to 7 stycznia 2020 r., wobec czego odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od dnia następnego, tj. 8 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że gdyby wierzyciel wszczął egzekucję przeciwko powodowi i pozwanemu jako dłużnikom solidarnym, koszty postępowania egzekucyjnego obciążałyby obie strony, skoro jednak postępowanie egzekucyjne wierzyciel wszczął wobec jednego z dłużników solidarnych, brak podstaw aby tymi kosztami obciążać współdłużnika solidarnego. Na podstawie wyroku Sądu karnego strony zobowiązane były do naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 1 794 000,00 zł solidarnie, a zatem powód był zobowiązany do zapłaty całej kwoty, zgodnie z zasadą wynikającą z art. 366 § 1 i 2 k.c. Jej dobrowolne uiszczenie spowodowałoby uniknięcie kosztów ewentualnej egzekucji. Powództwo w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 57 507,47 zł podlegało zatem oddaleniu jako bezzasadne.

Z dołączonej do pozwu karty rozliczeniowej w sprawie [...] nie wynika, aby powód został obciążony kosztami egzekucyjnymi w kwocie 115 014,93 zł.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Okręgowy w punkcie II w ten sposób, że zasądził od R. B. na rzecz A. K. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 897 000,00 zł od 7 maja 2019 r. do dnia 7 stycznia 2020 r. (pkt 1); oddalił apelację powoda w pozostałym zakresie (pkt 2); oddalił apelację pozwanego w całości (pkt 3) i orzekł o kosztach procesu za instancje odwoławczą (pkt 4).

Sąd Apelacyjny, uznając apelację powoda skierowaną przeciwko rozstrzygnięciu o odsetkach za usprawiedliwioną częściowo, stwierdził, że doręczenie pozwanemu wezwania do zapłaty dochodzonej należności, zastrzegające siedmiodniowy termin spełnienia tego świadczenia, nastąpiło 30 kwietnia 2019 r. W konsekwencji uznał, że odsetki od zasądzonego roszczenia należą się powodowi od 7 maja 2019 r. a dalej idące w tym zakresie żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Oddalając natomiast apelację pozwanego, Sąd Apelacyjny podzielił ocenę prawną dochodzonego roszczenia, dokonaną przez Sąd Okręgowy przez pryzmat art. 441 § 1 i 2 k.c. i przytoczoną w jej uzasadnieniu argumentację. Za chybione uznał zarzuty błędnej wykładni tych przepisów. Nie dopatrzył się również przesłanek zastosowania art. 5 k.c. Wskazał, że kontekście przywołanych przez Sąd pierwszej instancji przepisów kodeksu karnego i kodeksu cywilnego, regulujących zakres i zasady odpowiedzialności sprawców szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, odwoływanie się przez pozwanego do klauzuli generalnej nie zasługuje na uwzględnienie.

W skardze kasacyjnej, skierowanej przeciwko rozstrzygnięciom zawartym w pkt 1, 3 i 4 zaskarżonego wyroku, pozwany – w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie: art. 441 § 1 i 2 k.c.; art. 441 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 46 k.k. i art. 5 k.c. Pierwszą podstawę kasacyjną wypełnił zaś zarzutem naruszenia art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych

(tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm., dalej „ustawa COVID-19”) przez jego zastosowanie i rozpoznanie apelacji pozwanego przez Sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego, w sytuacji gdy przepis ten, jako naruszający wynikające z Konstytucji RP (art. ust. 1) i prawa unijnego (art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności) prawo pozwanego do sądu, nie mógł być zastosowany.

Powołując się na te podstawy, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach 1, 3 i 4, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania a w przypadku niepodzielenia zarzutu nieważności postępowania – o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji powoda w całości oraz - na skutek uwzględnienia apelacji pozwanego - zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji w części zaskarżonej przez pozwanego apelacją przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie, w zakresie w jakim doszło do uchylenia wyroku, do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się pierwszej kolejności do zarzutu podniesionego w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania, wskazującego na nieważność postępowania, należy stwierdzić, że nie zasługiwał on na uwzględnienie.

W związku z pandemią COVID-19 ustawą z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w wersji obowiązującej od 3 lipca 2021 r., wprowadzono rozwiązanie, zgodnie z którym w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, który obowiązywał jako ostatni, w sprawach rozpoznawanych według przepisów k.p.c. w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznawał sprawy w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem spraw rozpoznawanych w składzie jednego sędziego

i dwóch ławników, przy czym prezes sądu mógł zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeśli uznał to za wskazane ze względu na szczególną zawilóść sprawy lub precedensowy jej charakter (art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4). Skład Sądu drugiej instancji w niniejszej sprawie został ustalony w czasie obowiązywania tych przepisów. Na ich gruncie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zapatrywanie, że odstępstwo od zasady kolegalności składu sądu odwoławczego nie jest równoznaczne z oczywistym naruszeniem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. postanowienie z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 77/22, nie publ.). W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, OSNP 2023, nr 10, poz. 104), mającej moc zasady prawnej, przyjęto jednak, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego, ukształtowanym na podstawie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), gdyż nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Sąd Najwyższy zastrzegł jednak, że przyjęta w tej uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia. Podkreślił, że brak tego ograniczenia byłby niepożądany ze społecznego punktu widzenia i prowadziłby do nadwyreżenia powagi władzy sądowniczej oraz wizerunku sądownictwa. Wydanie orzeczenia przez sąd drugiej instancji w składzie ukształtowanym na podstawie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 w okresie do dnia 26 kwietnia 2023 r. włącznie, nie więc może stanowić samoistnej podstawy do stwierdzenia nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c. (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 marca 2024 r., II CSKP 2164/22 i z 21 czerwca 2024 r., II CSKP 718/23 – nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 28 lipca 2023 r., I CSK 4249/22, nie publ.). Zarzut nieważności postępowania poprzedzającego wydanie zaskarżonego wyroku z powodu sprzeczności składu sądu z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.), oparty na odmiennym – wadliwym - założeniu nie mógł zatem odnieść zamierzonego skutku.

Jedynie na marginesie wypada zauważyć, że niezależnie od oceny powyższego zarzutu skarżącego sprawa zainicjowana jego apelacją polega

ponownemu rozpoznaniu – co do zasady - przez Sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego (art. 367¹ k.p.c.).

Usprawiedliwiona natomiast okazała się podstawa kasacyjna naruszenia prawa materialnego.

U podstaw zaskarżonego wyroku legły dwie zasadnicze przesłanki. Po pierwsze, Sąd Apelacyjny, dzieląc stanowisko Sądu pierwszej instancji, przyjął, że sposób rozliczenia między osobami współodpowiedzialnymi solidarnie za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym został uregulowany w art. 441 § 1 i 2 k.c. w sposób wyczerpujący, nakazujący uwzględnić jedynie winę danej osoby oraz stopień, w jakim przyczyniła się ona do powstania szkody. W konsekwencji uznał, że inne - poza wymienionym – okoliczności, takie jak eksponowany przez pozwanego rozmiar korzyści uzyskanych w wyniku czynu zabronionego przez każdego ze współsprawców, nie mają wpływu na zakres odpowiedzialności regresowej między nimi. Po wtóre zaś, Sąd Apelacyjny stwierdził, że okoliczności podniesione przez pozwanego, mające – w jego ocenie - rzutować na wysokość zobowiązania wobec powoda, mogły i powinny być przedstawione w postępowaniu karnym, w którym orzeczono o obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. Podniesionym w skardze kasacyjnej zarzutom naruszenia wymienionych przepisów, powołując powyższą ocenę, nie można odmówić słuszności.

Sąd Apelacyjny trafnie dostrzegł, że instytucja roszczeń regresowych między współdłużnikami solidarnymi została unormowana w art. 441 § 2 i 3 k.c. w sposób samodzielny i odmienny od uregulowań ogólnych przyjętych w art. 376 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 2009 r., II CNP 117/08, nie publ.). Wychodząc z tego prawidłowego założenia, błędnie jednak uznał, że katalog przesłanek wyznaczających zakres odpowiedzialności regresowej współsprawców szkody, określonych w art. 441 § 2 k.c. jest zamknięty. Przepis ten nie wymienia w sposób enumeratywny okoliczności, które należy wziąć pod uwagę przy ustaleniu zakresu roszczenia regresowego. Wskazuje natomiast, że podstawę oceny wysokości tego roszczenia stanowi całokształt okoliczności sprawy (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 15 października 2010 r., V CSK 78/10, nie publ.). Wina konkretnej osoby oraz stopień, w jakim przyczyniła się

do powstania szkody, mają pierwszoplanowe - ale nie wyłączne - znaczenie dla określenia rozmiaru roszczenia zwrotnego; bierze się je pod uwagę w szczególności („zwłaszcza”) obok innych okoliczności, np. tego, w czym interesie nastąpiło wyrządzenie szkody lub kto i w jakim zakresie odniósł korzyści z faktu jej powstania.

Sąd karny, orzekając na podstawie art. 46 § 1 k.c. o obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu przestępstwem, stosuje przepisy kodeksu cywilnego (z wyjątkiem przepisów dotyczących możliwości zasądzenia renty). Może zatem – jak miało to miejsce w konkretnym stanie faktycznym - nałożyć na skazanych współsprawców szkody obowiązek naprawienia jej solidarnie (art. 441 § 1 k.c.). Powstanie odpowiedzialności solidarnej w związku z popełnieniem czynu niedozwolonego tworzy dla wszystkich dłużników solidarnych jednakową odpowiedzialność; jej zakres jest taki sam dla każdego z nich, bez względu na stopień winy, przyczynienie się do szkody lub inne okoliczności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2000 r., V CKN 192/00, nie publ.). Sąd karny nie bada zatem, w jakim stopniu każdy ze sprawców przyczynił do wyrządzenia szkody bądź też odniósł korzyść w wyniku jej powstania, gdyż nie ma to znaczenia dla ich odpowiedzialności solidarnej wobec poszkodowanego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 maja 1965, I PR 86/65, OSNPG 1966, nr 1-3, poz. 8; z 3 listopada 1966 r., I PR 422/66, OSNPG 1967, nr 2-3, poz. 10; z 10 maja 2012 r., IV CSK 579/11, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 1978 r., III CZP 48/78, OSN 1979, nr 4, poz. 64). Okoliczności powyższe mogą natomiast mieć znaczenie w płaszczyźnie odpowiedzialności regresowej między współdłużnikami odpowiadającymi solidarnie za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, uregulowanej w art. 441 § 2 k.c. Roszczenia przewidziane w tym przepisie mają charakter odrębny od roszczeń odszkodowawczych przysługujących poszkodowanemu i podlegają ocenie przez pryzmat przesłanek możliwych do rozważenia dopiero w procesie regresowym. Nie można zatem podzielić zapatrywania Sądu Apelacyjnego wskazującego na powinność i możliwość – w świetle art. 46 § 1 k.c. - podniesienia przez pozwanego w postępowaniu karnym okoliczności mających ograniczyć lub wyłączyć jego odpowiedzialność regresową wobec powoda. Pogląd ten jest wynikiem błędnej wykładni wymienionych przepisów, polegającej na bezzasadnym utożsamieniu okoliczności ograniczających

odpowiedzialność regresową współsprawcy z przesłankami odpowiedzialności sprawcy względem poszkodowanego.

Stwierdzenie w motywach zaskarżonego wyroku, że eksponowane obecnie przez pozwanego twierdzenie o nieodniesieniu jakichkolwiek korzyści z popełnionego przestępstwa, mające uwolnić go od odpowiedzialności regresowej wobec powoda, powinno zostać zgłoszone w postępowaniu karnym jest niezrozumiałe, skoro - w ocenie Sądu Apelacyjnego - okoliczność powyższa nie stanowi kryterium oceny zakresu tej odpowiedzialności.

Z ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wynika, że orzeczony wyrokiem karnym środek kompensacyjny dotyczył szkody wyrządzonej wspólnym działaniem nie tylko powoda i pozwanego, lecz również działającego w porozumieniu z nimi innego ustalonego sprawcy – P. L., który zmarł w toku postępowania karnego i nie został objęty wyrokiem skazującym.

Trafnie wskazał skarżący, że skoro odpowiedzialność współsprawców szkody powstaje - z mocy prawa - w chwili jej wyrządzenia czynem niedozwolonym, to za naprawienie szkody stanowiącej źródło dochodzonego roszczenia współodpowiedzialne są trzy osoby. Należy przy tym mieć na uwadze, że dla przypisania współodpowiedzialności sprawcom przestępstwa wyrządzającego szkodę nie jest konieczne, aby wszyscy oni zostali skazani wyrokiem karnym i obciążeni obowiązkiem naprawienia szkody (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 7 marca 1978 r., III CZP 14/78, OSNCP 1978, nr 11, poz. 194). Sąd Apelacyjny kwestię tę pominął, choć została ona podniesiona przez pozwanego w apelacji. Tymczasem ze wskazany przyczyn zachodzi potrzeba rozważenia, czy i jaki wpływ na zakres dochodzonego roszczenia regresowego miały udział P. L. w wyrządzeniu szkody i ewentualna odpowiedzialność jego spadkobierców za to działanie.

Przed dokonaniem tej oceny bezprzedmiotowe było roztrząsanie zarzutu naruszenia art. 5 k.c., stosowanego w wyjątkowych wypadkach wtedy, gdy nie jest możliwe zabezpieczenie w inny sposób interesów osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, nie mogąc skutecznie odeprzeć zarzutów naruszenia wskazanych wyżej przepisów prawa materialnego, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Wyrok uchylający zaskarżone orzeczenie i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania nie kończy postępowania w sprawie (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 18 grudnia 1996 r., I CKN 28/96, OSNC 1997, nr 4, poz. 44 i z 18 lipca 1967 r., I PR 226/67, nie publ.). Sąd Najwyższy wydając takie rozstrzygnięcie nie mógł więc orzec o wniosku restytucyjnym zgłoszonym w skardze kasacyjnej (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

Marta Romańska

Grzegorz Misiurek

Dariusz Zawistowski

(A.T.)

[a.ł]